

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**Modernizacja kina
ruszyła

str. 2

GMINA BOBROWNIKIŁapówką sobie
nie polepszył

str. 3

DOBRZYŃ NAD WISŁĄWspólnie uczcili
dzień niepodległości

str. 7

PIŁKA NOŻNATłuchowia rozbiła
Wisłę w derbach

str. 32

CZWARTEK
18 LISTOPADA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 46/2021 (661)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****MCK z problemami**

LIPNO ▶ Znamy wyniki kontroli Miejskiego Centrum Kulturalnego z 28 września. Komisja rewizyjna rady miejskiej zauważyła zbyt małą liczbę instruktorów, wnioskuje o lepszą promocję, pozyskiwanie dotacji, współpracę z lokalnymi artystami i organizowanie imprez dostosowanych do potrzeb lokalnej społeczności



– Statut jednostki nie znajduje się na stronie internetowej MCK, ani na stronie BIP, ponadto BIP nie jest prowadzony regularnie, ostatnie zarządzenia wpisano w lutym 2021 roku – mówi Miłosz Makowski, przewodniczący komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Lipnie. – Rok artystyczny 2021-2022 wystartował z dużym po-

wodzeniem. Planowane zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W związku z tym, że w czasie pandemii zajęcia nie mogły być realizowane stacjonarnie, czas wykorzystano na remonty w obiekcie.

W budynku domu kultury wyremontowana została instalacja hydrauliczna, wymieniono

kaloryfery, zainstalowano panele fotowoltaiczne, wyremontowana jest klatka schodowa, hol, pomieszczenia socjalne, gabinet dyrektora, szatnie, sala kameralna, sale prób. Są nowo wymalowane ściany, nowe zasłony, firany. We współpracy z Urzędem Miejskim w Lipnie i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej wyremontować udało się łazienki w domu kultury i kuchni.

Mało instruktorów

– Pandemia znacząco pokrzyżowała działania Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie, ograniczając je do działań zdalnych, opierających się głównie na działalności Dyskusyjnego Klubu Filmowego i Kino Szkoła, a także na remontach sal – informuje przewodniczący Miłosz Makowski. – Na tak duże miasto i takie duże potrzeby kulturalne niepokojąca wydaje się być tak niewielka liczba instruktorów merytorycznych z wykształceniem pedagogicznym uprawniającym do pracy z dziećmi i młodzieżą. Dyrektor zauważa potrzebę zatrudnienia pracowników, ale na razie nie otrzymał na to zgody.

dokończenie na str. 4

Gmina Wielgie/Gmina Lipno**Groźnie w Olesznie**

Pijany kierowca spowodował kolizję, a winę chciał rzucić na jadącą z nim kobietę. Kolejny mężczyzna wsiadł za kółko pod wpływem procentów, choć nie miał prawa jazdy. Inna kobieta próbowała uniknąć spotkania z policjantami, ponieważ i ona prowadziła po alkoholu.



Policjanci dostali w sobotę (13.11.2021) informację o kolizji w Olesznie. Na miejscu zastano dwa pojazdy, które uszkodziły ogrodzenia posesji. Policjanci ustalili, że kierujący peugeotem, jadąc drogą z Zadusznik w kierunku Wielgiego, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w zaparkowaną na poboczu skodę. Siła uderzenia była tak duża, że oba auta uszkodziły ogrodzenia pobliskich posesji.

Przybyła na miejsce załoga karetki pogotowia zabrała na badania kobietę podróżującą peugeotem. Znajdujący się na miejscu 22-latek oświadczył, że to ona kierowała autem. Ustalenia policjantów wskazują jednak, że było inaczej. Zastany na miejscu mieszkaniowiec gminy Lip-

no miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu i prawdopodobnie dlatego chciał przerzucić winę na inną osobę. Policjanci zatrzymali mężczyznę uprawnia do kierowania. Kobieta nie odniosła poważnych obrażeń.

W niedzielę (14.11.2021) policjanci drogówki dostali informację o nietrzeźwym, który miał poruszać się fiattem. Pojazd zauważyli w miejscowości Krzyżówki. Informacja potwierdziła się, bo pomiar wskazał, że 45-latek miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu! Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniowiec gminy Bobrowniki nie ma uprawnień do kierowania pojazdami.

dokończenie na str. 3

Modernizacja kina ruszyła

LIPNO ▶ Firma Tymbud z Maszewa Dużego jest wykonawcą modernizacji kina „Nawojka” z utworzeniem muzeum kina niemego. Prace mają zostać wykonane do 2 października 2022 roku, a koszt inwestycji wynosi 3,958 mln złotych brutto



– Przetarg jest rozstrzygnięty, oferta jest droższa o około 500 tysięcy złotych – informuje Paweł Banasik, wóldarz Lipna. – Wpłynęła tylko jedna oferta. Jest

to ta sama firma, która wygrała przetarg na termomodernizację budynku szkoły podstawowej nr 2 i ta sama, która budowała u nas strażnicę miejską.

Planowana kwota na tę inwestycję wynosiła 3,470 mln złotych brutto. Zadanie będzie realizowane w latach 2021-2022. Z funduszy unijnych miasto otrzyma 3,020

mln złotych, z budżetu państwa 358 tysięcy złotych, reszta to udział własny.

Budynek kina Nawojka zlokalizowany przy ulicy Mickiewicza w Lipnie, a więc przy drodze krajowej, ruchliwej i ważnej arterii miasta, zostanie wreszcie wyremontowany. Obiekt zostanie docieplony i zyska nową elewację, ale także będzie wyposażony w instalację fotowoltaiczną. Sala kinowa zyska klimatyzację i będzie przystosowana do współczesnych standardów i norm profesjonalnych sal kinowo-teatralnych.

Projekt i dofinansowanie zakłada wyposażenie lipnowskiego kina w nowoczesny projektor, ekran projekcyjny i zestaw audio. Zgodnie z projektem utworzone zostanie w mieście słynnej na całym świecie aktorki Poli Negri muzeum kina niemego. Wiemy, że kino zachowa swoją formę mimo, że zostanie całkowicie przebudowane wewnątrz, powstaną nowe garderoby dla artystów, widow-

nia zyska nową, skośną podłogę i nowe fotele. Kino będzie wyposażone w nowe nagłośnienie i wspomniany już projektor pozwalający na uzyskanie wysokiej jakości obrazu filmowego.

Na poddaszu kina zostanie utworzone oczekiwane muzeum kina niemego, w którym główne miejsce zajmować będzie stary projektor kinowy, obecnie stanowiący wyposażenie kina Nawojka. Nie zabraknie oczywiście eksponatów związanych z Polą Negri i będących w posiadaniu Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri. Apolonia Chałupiec, pochodząca z Lipna wielka gwiazda kina światowego zajmie zaszczytne i odpowiednie dla siebie miejsce w naszym mieście, pasjonaci jej twórczości będą mogli odwiedzać muzeum kina niemego, a mieszkańcy Lipna i okolic w końcu będą mogli oglądać seanse w nowoczesnym, wygodnym kinie na miarę XXI wieku.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Burmistrz nagroził najlepszych

Dziewięć stypendiów i sześć nagród burmistrza przyznał w roku szkolnym 2020-2021 wóldarz Lipna Paweł Banasik, akceptując tym samym wniosek komisji stypendialnej.



W miniony wtorek burmistrz Paweł Banasik spotkał się z wybitnymi uczniami, sportowcami i artystami ze szkół prowadzonych przez Urząd Miejski w Lipnie, by pogratulować im osiągnięć i wręczyć stypendia oraz nagrody.

Komisja stypendialna oraz wóldarz Lipna za szczególne osiągnięcia naukowe, artystycz-

ne lub sportowe nagrodziła tym razem: Rafała Bonieckiego, Kacpra Bonkiewicza, Bartosza Borowicza, Kacpra Gabrychowicza, Antoniego Gajewskiego, Charlsa Josepha Gilla, Karolinę Górzyńską, Lidię Marię Gronczewską, Weronikę Annę Gronczewską, Gabrielę Impert, Stanisława Korczakowskiego, Zuzannę Lewandowską, Nikodema Makla-

kiewicza, Stanisława Szojdzę, Juliana Terebińskiego.

Stypendium burmistrza Lipna przyznawane jest na dziesięć miesięcy w kwocie 100 złotych miesięcznie, natomiast nagroda burmistrza jest jednorazowa i wynosi od 300 do 500 złotych.

Lidia Jagielska, fot. UM Lipno

Lipno

Cudowny 11 dzień listopada

11 listopada uroczystości miejskie rozpoczęły się wspólną modlitwą w kościele WNMP, po której uczestnicy przemaszerowali ulicami Lipna do parku miejskiego, gdzie złożyli kwiaty i oddali hołd bohaterom.



– Czerpiąc z doświadczeń poprzednich pokoleń, pamiętajmy, że to my wszyscy mamy wpływ na to jak wygląda rzeczywistość i w jakiej atmosferze żyjemy – mówił burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Aby dla każdego z nas wolna Polska była miejscem wyjątkowym.

W lipnowskim świętowaniu uczestniczyli samorządowcy miasta i gminy Lipno, strażacy, policjanci, przedstawiciele szkół i przedszkoli, jednostek miejskich i urzędów, poczty sztandarowe, uczniowie,

harcerze, księża z obydwu lipnowskich parafii.

– Ten słynny listopad 1918 roku stał się jedną z najważniejszych dat w całej historii Polski – mówiła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – To ten cudowny 11 dzień listopada po 123 latach niewoli dał Polsce z powrotem miejsce na mapie Europy, to wtedy ojczyzna przestała być niewolniczą zaborczych i niszczycielskich imperiów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Łapówką sobie nie polepszył

GMINA BOBROWNIKI ▶ Kierujący audi usłyszy kilka zarzutów. Nie dość, że mężczyzna był pijany i obowiązywał go zakaz prowadzenia pojazdów to jeszcze wręczył funkcjonariuszom pieniądze i obiecywał więcej w zamian za uniknięcie kłopotów



Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna pełnili w piątek (15.11.2021) służbę na terenie gminy Bobrowniki. Funkcjonariusze sprawdzali, czy osoby objęte kwarantanną znajdują się w deklarowanych miejscach pobytu. Przed południem w miejscowości Brzustowa zauważyli kierującego audi, który nie miał włączonych świateł. Gdy zatrzymali mężczyznę do kontroli, wyczuli od niego alkohol. 49-latek przyznał, że wcześniej spożywał wysokoprocentowe trunki. Po badaniach okazało się, że miał ich w organizmie ponad dwa promile.

To był dopiero początek kłopotów mieszkańca gminy Bobrowniki. Podczas sprawdzenia w policyjnych systemach wyszło na jaw, że obo-

wiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez Sąd Rejonowy w Lipnie. Urzędnicy wydali także wobec niego decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania. Policjanci nie znaleźli również informacji na temat obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu, co stanowiło kolejne naruszenie prawa.

– Podczas rozmowy z mundurowymi mężczyzna chcąc uniknąć kłopotów, popadł w jeszcze większe problemy, proponując funkcjonariuszom korzyść majątkową, w zamian za przymknięcie oka. Wyjął portfel i wszystkie znajdujące się w nim pieniądze i wręczył je funkcjonariuszom. Przekonywał także, żeby mundurowi udali się z nim do miejsca zamieszkania, gdzie zwiększy kwotę łapówki. Policjanci od razu zatrzymali kierowcę audi, informując go, że dodatkowo popełnił właśnie przestępstwo z artykułu 229 Kodeksu Karnego, dopuszczając się próby przekupstwa – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Mieszkaniec gminy Bobrowniki musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami. Wkrótce usłyszy zarzuty złamania zakazu prowadzenia pojazdów, kierowania w stanie nietrzeźwości i wręczenia łapówki funkcjonariuszom policji. Mundurowi skierują także wniosek o ukaranie mężczyzny do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Skepe/Kikół

Pijani już nie pojeżdżą

Trzech pijanych kierowców wpadło w ubiegły wtorek (09.11.2021) w ręce policjantów. Wszyscy zamieszkują na terenie powiatu lipnowskiego.



Pierwszy nieodpowiedzialny kierowca został zatrzymany przez patrol drogowy na terenie Skepego. Przed 8.00 policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę, który nie korzystał z pasów bezpieczeństwa w pojeździe. Okazało się, że 43-letni mieszkaniec Skepego, prowadzący volkswagena, miał w organizmie ponad 0,8 promila alkoholu.

Niedługo potem w ręce poli-

cjantów w tej samej miejscowości wpadł kolejny nietrzeźwy kierowca. U mieszkańca gminy Skepe kierującego fordem urządzenie pomiarowe wykazało ponad promil alkoholu. 37-latek, tak jak jego poprzednik, musiał pożegnać się z uprawnieniami do kierowania.

Tego samego dnia o pijanym przejeżdżającym przez Kikół policjantów powiadomił kierownik

tamtejszego posterunku, który akurat był w czasie wolnym. Mundurowi wspólnie zatrzymali nietrzeźwego, który także zapomniał o pasach bezpieczeństwa, a przy tym miał w organizmie ponad trzy promile alkoholu! Kierujący mercedesem 45-letni mieszkaniec gminy Kikół, tak jak wcześniej zatrzymani nieodpowiedzialni kierowcy, wkrótce stanie przed sądem, by odpowiedzieć za popełnione przestępstwa i wykroczenia.

Kierujący w stanie nietrzeźwości podlega karze do dwóch lat pozbawienia wolności. Musi zapłacić pięciotysięczne świadczenie pieniężne i liczyć się z zakazem prowadzenia pojazdów. Za brak pasów bezpieczeństwa podczas prowadzenia pojazdu grozi zaś grzywna.

(ak), fot. ilustracyjne

Powiat

Sprawdzają cały rok

Zgłoszenie z prośbą o kontrolę autokaru może zgłosić każdy. Specjalny druk zgłoszenia znajduje się na stronie Komendy Powiatowej Policji w Lipnie, w zakładce PREWENCJA - RD; w odnośniku Ruch Drogowy; Kontrole autobusów. Policjanci takie kontrole prowadzą cały rok. Nie wszystkie pojazdy i kierowcy przechodzą je pozytywnie.



Najwięcej zgłoszeń z wnioskiem o kontrolę autokarów ich kierowców wpływa do policjantów w okresie letnim. Jesienią i zimą kontroli jest mniej, ale wniosek można zgłosić bez względu na porę roku czy czas urlopowy. Nie trzeba być organizatorem wypoczynku, by poprosić o sprawdzenie pojazdu. Mogą to zrobić także osoby mające podróżować środkiem transportu czy rodzice dzieci wyjeżdżających na wycieczkę. Rzadko zdarza się, że policjanci mają uwagi wykluczające pojazd lub kierowcę.

W ubiegłą środę (10.11.2021) w Lipnie takiej kontroli nie przeszedł jednak pomyślnie jeden z autokarów. Pojazd miał zabrać dzieci na wycieczkę do Torunia, jednak

funkcjonariusze ruchu drogowego ujawnili brak badań technicznych. Żeby dzieci mogły bezpiecznie podróżować, trzeba było poczekać na podstawienie drugiego pojazdu.

Ze względu na konieczność planowania służby chęć przeprowadzenia kontroli najlepiej zgłosić wcześniej do naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego lipnowskiej komendy, ale w nagłych wypadkach wystarczy telefon do dyżurnego jednostki, który na miejsce skieruje policyjny patrol. Formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie Komendy powiatowej Policji w Lipnie w zakładce PREWENCJA - RD; w odnośniku Ruch Drogowy; kontrole autobusów.

(ak), fot. KPP Lipno

Gmina Wielgie/Gmina Lipno

Groźnie w Olesznie

dokończenie ze str. 1

Spotkania z policjantami chciała uniknąć mieszkanka gminy Lipno. Na widok radiowozu kierująca golfem nagle zmieniła trasę przejazdu, co wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy. Okazało się, że kobieta także spożywała wcześniej alkohol. Miała go w organizmie ponad 1,3 promila. Pojazd, którym się poruszała, nie

posiadał aktualnych badań technicznych i obowiązkowego wyposażenia.

Wszyscy nieodpowiedzialni kierowcy usłyszą zarzut kierowania pojazdem po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości. Muszą się także liczyć z odpowiedzialnością za popełnione wykroczenia.

(ak), fot. ilustracyjne

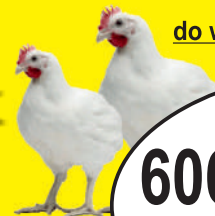
REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 18.11 do 28.11

do wyczerpania zapasów

tylko
6 zł kg!



Burkicz:
606 110 483

Lipno

MCK z problemami



dokończenie ze str. 1

W lipnowskim domu kultury zatrudnionych jest obecnie 10 pracowników, z czego 5 stanowią pracownicy gospodarczy, 2 pracownicy administracyjni, 1 pracownik kina i 1 instruktor zatrudniony na cały etat oraz 1 instruktor na 3/4 etatu. W 2020 roku odeszło z pracy w MCK 3 pracowników merytorycznych (instruktorów), a w 2021 roku kolejny instruktor pełnoetatowy. W to miejsce zatrudniony został 1 instruktor pełnoetatowy.

W MCK zamknięty został pion księgowy, stanowisko do spraw kadr zostało zlikwidowane, a główna księgowa została przeniesiona do Centrum Usług Wspólnych w urzędzie miasta. Przypomnijmy, że CUW to nowa jednostka obsługująca kadrowo i księgowo podległe ratuszowi podmioty: szkoły, przedszkola, MOSiR, MCK.

Centrum Usług Wspólnych nie sprawdza się?

– Pomimo wcześniejszych zapewnień, że takie rozwiązanie będzie dla MCK najlepsze i wygodne, okazuje się, że zgodnie z obawami dyrektora i pracowników, niestety jest ono w organizacji MCK problematyczne – zauważa radny Makowski. – Specyficzna forma działania MCK nie jest identyczna z działaniem szkół, a brak możliwości dokonywania operacji gotówkowych sprawia, że pracownicy w uzasadnionych przypadkach muszą ponosić pewne koszty z własnej kieszeni, za co potem są im zwracane pieniądze.

Ponadto w toku prowadzonych działań okazało się, że rolę pracownika do spraw kadr ma przejąć obecny pracownik administracyjny, a nie tak jak było na początku planowane, pracownik CUW.

W domu kultury zatrudniani są instruktorzy na umowę zlecenie. Umowy te zostały, zdaniem komisji rewizyjnej, zerwane w chwili wybuchu pandemii, a zaoszczędzone środki pozwoliły na wykonanie remontów w budynku.

– Rok 2021 ze względu na pandemię i przeniesienie działań kulturalnych do sieci był okresem, gdzie przeprowadzono w kraju ogromną ilość projektów, konkursów, rozdano wiele grantów na podniesienie kultury po czasie pandemii, na realizowanie działań online, na utrzymywanie infrastruktury – wylicza Miłosz Makowski. – MCK jednak skorzystał z tych okazji tylko w bardzo ograniczonym stopniu. Dyrektor MCK zwrócił uwagę, że imprezy kulturalne w Lipnie pomimo, według niego, dobrej promocji, są przez mieszkańców mało uczęszczane. Jedną z przyczyn tego może być, zdaniem dyrektora, specyfika lipnowskich mieszkańców.

Okres pandemii koronawirusa wpłynął negatywnie, tak wynika z efektów kontroli, na finanse domu kultury, odpadły wpływy z płatnych zajęć kulturalnych, nie odbywały się biletowe imprezy, spektakle, nie były wynajmowane sale, a szkoły tańca przeniosły swoje próby w inne miejsca, gdyż zgodnie

z wytycznym sanitarnymi w domach kultury nie mogły się odbywać żadne zajęcia.

Słaba strona internetowa

– Konieczne jest uzupełnienie Biuletynu Informacji Publicznej MCK, podjęcie działań zmierzających do zatrudnienia wykształconych kierunkowo instruktorów artystycznych, a także doprowadzenie do ustalenia takiego poziomu wynagrodzenia, zarówno instruktorów etatowych, jak i zleceniowych, aby była to praca satysfakcjonująca i adekwatna do poziomu wykształcenia i wykonywanej pracy – wnioskuje przewodniczący komisji rewizyjnej Miłosz Makowski. – Wskazana jest analiza zasad rozliczania finansów MCK, a także rozwiązanie problemu z prowadzeniem kadr. Należy zaangażować jednostkę w pozyskiwanie środków zewnętrznych przez zatrudnienie w MCK lub urzędzie miasta do pozyskiwania grantów dla podległych jednostek. Umożliwić należy korzystanie ze szkoleń i kursów pracownikom lub dyrektorowi, lub wesprzeć się firmą zewnętrzną, która napisze wnioski o granty.

Komisja postuluje otwarcie domu kultury na nowe projekty, dotacje, granty. Proponuje we wnioskach pokontrolnych organizowanie imprez plenerowych, pikników w parku, wychodzenie do mieszkańców z małymi, prostymi imprezami, niedzielnymi festynami.

Prosta oferta

– Skoro elitarnie imprezy nie cieszą się popularnością w mie-

ście, to być może należy organizować prostsze, bardziej otwarte na mieszkańców atrakcje – doradza szef komisji rewizyjnej. – Być może należy przeanalizować sposoby i formy promocji imprez i wydarzeń realizowanych przez MCK, usprawnić działanie strony internetowej, uatrakcyjnić graficzną stronę plakatów czy informacji, a także wprowadzić i wypromować Facebooka, który obecnie ma stosunkowo mało wyświetleń.

Dom kultury powinien lepiej spełniać rolę koordynatora imprez kulturalnych w Lipnie poprzez wspieranie wszelkich form ruchu artystycznego w mieście i samodzielnie zapraszać do współpracy oraz angażować osoby i grupy kulturowe i aktywne na gruncie kulturalnym.

– Brak jest współpracy MCK z lokalnymi artystami, których w Lipnie jest przecież wielu, a nadal nie zajmują w lokalnej kulturze wystarczająco zaszczytnego miejsca – zauważa Makowski. – Brak młodzieżowych czy amatorskich zespołów muzycznych, które mogłyby wspierać swoją obecnością mniejsze imprezy organizowane przez MCK.

Pomysłem na ulepszenie współpracy pomiędzy MCK, a stowarzyszeniami byłoby organizowanie np. spotkań z przedstawicielami stowarzyszeń, klubów pozasportowych czy grup mieszkańców w celu wspólnej burzy mózgów i ustalenia harmonogramu imprez do zorganizowania w kolejnym roku. Do wszystkich zarzutów i ustaleń komisji rewizyjnej obszernie ustosunkował się dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie Arkadiusz Świerski.

Nic o nas bez nas

– Nic o nas bez nas – przypominał dyrektor Świerski. – Nasza strona internetowa ulegała stopniowej przebudowie, zmieniała szatę graficzną, dostosowywana była do potrzeb osób niepełnosprawnych, ale jeżeli ktoś jest zainteresowany i BIP, i statut w wyszukiwarce ukaże się łącznie z podstawą prawną. Poza tym statut podlega informacji publicznej i każda zainteresowana osoba może do nas wystąpić o udostępnienie, wgląd. Co do zarządzeń, aktualności, to się w lutym zatrzymało, ponieważ byliśmy zobowiązani do przeprowadzenia inwentaryzacji naszych obiektów i my dokonaliśmy spisu z natury. W trakcie otrzymaliśmy informację, że mamy zaprzestać tych działań, bo inwentaryzacja będzie przeprowadzona przez Centrum Usług Wspólnych. To wszystko utknęło w martwym

punkcie z wiadomych przyczyn: to jest nowy twór, dużo problemów, dużo komplikacji i dużo pilniejszych spraw.

Zarządzenia są rejestrowane i w momencie zinventaryzowania dyrektor zamieści wszelkie niezbędne informacje na stronie internetowej. Z zapewnienia jakie otrzymał z CUW dyrektor Świerski wynikało, że inwentaryzacja miała zakończyć się w wakacje, jest listopad. Braki więc na stronie leżą w świadomości władz domu kultury, które są gotowe do ich niezwłocznego usunięcia, ale nie zależy to od MCK.

– Komisja pracowała u nas we wrześniu i wówczas sprawy kadrowe były u nas pod znakiem zapytania, były wielką niewiadomą – wyjaśnia dyrektor Arkadiusz Świerski. – Nie ukrywam, że też byliśmy przerażeni, ale po rozmowach z panem burmistrzem konsensus został osiągnięty i sprawy kadrowe zostały powierzone pracownikowi administracyjnemu. Jest to dla nas wyzwanie. Kiedy wybuchła pandemia, to umowy pracowników zleceńowych nie zostały zerwane, bo one są formułowane w taki sposób, że obowiązują od 1 września do końca czerwca, ale jest punkt, który mówi, że pracownik dostaje wynagrodzenie za przepracowaną ilość godzin, która jest dokumentowana na liście obecności.

W momencie zamrożenia działalności kulturalnej w domu kultury nie było możliwości realizowania zajęć i pracownicy zleceniowi nie wykazywali godzin ani obecności. Nie otrzymali wówczas żadnego wynagrodzenia, ale same umowy pozostały aktualne i w maju, po odmrożeniu działalności kulturalnej, instruktorzy wrócili do zajęć, a MCK do wypłacania za nie umówionego wynagrodzenia.

Pozyskują sprzęt

– Nie jest tak, że my nie ubiegamy się o granty czy dofinansowania – odpiera zarzuty komisji Arkadiusz Świerski. – Bardzo często piszemy wnioski, ale takich dofinansowań nie otrzymujemy. W roku 2019 złożyliśmy 5 projektów, w 2020 roku – 3 projekty, w tym jeden bardzo owocny, czyli dzieło roku dzieci i młodzieży. W roku 2021 złożyliśmy już 5 projektów, z czego jeden pt. „Bezpieczeństwo w sieci” zrealizowany podczas zajęć wakacyjnych. Czekamy na podsumowanie, w projekcie uczestniczyła także miejska biblioteka publiczna, a założenia są takie, że w zamian za realizację nasze instytucje mają otrzymać 10 laptopów bądź 10 tabletów zupełnie bezpłatnie, które będą służyły naszej dalszej działalności.

Dzieci przychodzą z własnymi komputerami do kina i projekt udało się zrealizować. Skorzystało z niego 10 małych mieszkańców Lipna.

– Zabrakło mi wzmianki o dofinansowaniu na dyskusyjny klub filmowy, projekt kino-szkoła czy rodzinny klub filmowy, ponieważ każdego roku pozyskujemy takie dotacje i one są pozyskiwane z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej i Filмотeki Narodowej – nie ukrywa dyrektor Świerki. – Są to obecnie kwoty około 5 tysięcy złotych, wcześniej były wyższe.

Promują i nie odmawiają

Lipnowski dom kultury promuje swoją działalność wzorowo. W naszej opinii, wynikającej z wieloletniej współpracy wynika, że MCK jest jedną z najlepiej współpracujących z naszą Redakcją jednostek, jeśli chodzi o informowanie czytelników o planowanych wydarzeniach.

– My o każdym wydarzeniu informujemy w formie rozwieszanych plakatów, które bardzo często są zrywane czy zasłaniane innymi, bardziej krzykliwymi, co nie znaczy, że ładniejszymi – mówi Arkadiusz Świerki. – Jest telewizja kablowa, lokalne gazety, nasza strona internetowa, strona urzędu miejskiego. Z całym szacunkiem, ale nie jesteśmy w stanie chodzić od drzwi do drzwi, pukać i każdego osobście o wydarzeniu kulturalnym informować.

Nie zgadza się dyrektor Świerki z ustaleniami komisji, że słabo współpracują z lokalnymi artystami. Wymienia, że artystom plastynom organizuje MCK wystawy, wernisaże. Są to między innymi Krzysztof Wiśniewski, Stanisław Głowacki, Dariusz Gulcz, Anna Olszewska. Wzorowo dom kultury współpracuje z Lipnowską Grupą Literacką, organizuje wieczory poezji, promocje książek. Dyrektor Świerki wymienia także doskonałą współpracę z muzykami, a za przykład podaje Jarosława Szajerskiego i Tomasza Karkoszkę, z którymi, a właściwie dzięki którym odbył w kinie Nawojka się we wrześniu koncert poświęcony poezji Krzysztofowi Kamilowi Baczyńskiemu.

Oferta nie zawsze przyjmowana

– Dzięki współpracy z tymi muzykami za dwa koncerty zapłaciliśmy tysiąc złotych brutto, a jednorazowa kwota na koncert poezji Baczyńskiego to 3 tysiące złotych – wylicza Świerki. – Koncert piękny i fantastyczny. Poezja Baczyńskiego należy do twórczości trudnej, więc pierwsza nasza

myśl była taka, żeby zwrócić się do szkół średnich. Zwróciłem się do jednej szkoły średniej z zaproszeniem darmowym na koncert. Jest rok Baczyńskiego, do matury jak znalazł. Pani dyrektor na początku była naszą ofertą zachwycona, ale stwierdziła, że skontaktuje się z polonistami i następnego dnia oddzwoniła do sekretariatu, że jednak z naszej oferty nie skorzysta. My, żeby nie wypuścić z rąk okazji zorganizowania u nas takiego pięknego koncertu, zaprosiliśmy klasy ósme ze szkół podstawowych.

Koncert odbył się w kinie Nawojka, łącznie uczestniczyło w nim 200 uczniów. Jak wiadać jednak, oferta wymagała jeszcze wielu zachęt i nie była przyjęta przez niektórych. Głód kultury jest tak mały w Lipnie?

– MCK jest bardzo pozytywnie nastawione do wszystkich osób chcących szerzyć kulturę w naszym mieście – podkreśla szef jednostki. – Jeżeli ktoś przychodzi do nas i prosi o wsparcie czy współpracę, nigdy nie słyszy słowa „nie”. Są sytuacje, kiedy dzielimy pracowników tak, aby dwie imprezy jednocześnie nałóżnić. Lipno jest niewielkim miastem i ja wiem, że kiedy są przyznawane dotacje stowarzyszeniom, to są dyskusje, czy może Miejskiemu Centrum Kulturalnemu nie zmniejszyć dotacji, bo przecież podpinają się pod stowarzyszenia. Wyjaśniam, że my pod nikogo się nie podpinamy, zawsze wspieramy i to jest tak, że to właśnie stowarzyszenia czy grupy kulturotwórcze przychodzą do nas i proszą nas o współorganizację. My nigdy nie chodzimy i nie prosimy, żeby przyłączyć nas jako współorganizatora. Jest mnóstwo stowarzyszeń, grup, które radzą sobie fantastycznie w naszym mieście i nie potrzebują naszego wsparcia. Nikt z pracowników MCK nie chodzi i nie błaga, żeby nasze logo w skrawku plakatu pojawiło się. My się przed nikim nie zamykamy, jesteśmy zawsze otwarci, zawsze pomożemy.

Były porwane firany i trujące podłogi

Dyrektor zauważa, że i remonty przeprowadzone w obiekcie komisja potraktowała mało wnikliwie i wyjaśnia, że zostało wyremontowane pomieszczenie socjalne dla pracowników z wymianą umeblowania i sprzętu AGD.

– To, co było w pomieszczeniu socjalnym i w jakich warunkach pracownicy spożywali drugie śniadanie, wołało o pomoc do nieba – podkreśla Arkadiusz Świerki. – Wyremontowany był mój gabinet, ale nie

było to tylko malowanie ścian, ale gruntowna wymiana podłogi. Parkiet był zniszczony, okazało się też, że był smarowany bardzo trującą substancją i my rano, otwierając obiekt, musieliśmy otwierać wszystkie okna, by wywietrzyć i by pracownicy mogli w miarę zdrowych warunkach pracować. W okolicy nikt nie potrafił tej substancji usunąć, pojawiła się firma z Wrocławia i ona fachowo usunęła to.

Odmalowana została sala plastyczna, wymienione zostały też podłogi w tej sali i holu do niej prowadzącym. Wyremontowany został magazyn przy sali plastycznej.

– Magazyn był pełen zacieków, odpadających płytek ściennych, wystająca trzcina, odpadający tynk, a podłogi w sali plastycznej pokrywała wykładzina, która leżała tam od kiedy pracuję w MCK, a to już 14 lat – wymienia Arkadiusz Świerki. – Wszystko zostało w sposób gruntowny wyremontowane z nową glazurą, umeblowaniem, umywalką, żeby dzieci mogły korzystać z zajęć. Zainwestowaliśmy w zakup firan i zasłon do sali kameralnej, bo te, które tam wisiały, były w opłakanym stanie i wisiały tam, od kiedy ja pracuję w MCK. Był to jeden komplet, przy każdym praniu liczyliśmy kolejne dziury, które się pojawiały w materiale. Firany i zasłony zostały zawieszone także na klatce schodowej i holu.

Czas pandemii i zaoszczędzone pieniądze dom kultury wykorzystał owocnie. Blisko 40-letni sprzęt znajdujący się w sali prób zastąpiły nowe piece gitarowe, co może też przyciągnąć młode zespoły.

– Centrum Usług Wspólnych jest tworem nowym, przysparza wielu trudności, dla nas największą bolączką jest to, że my w chwili obecnej nie operujemy gotówką, nie mamy czeku, nie możemy wypłacić z konta, a wiele firm oczekuje płatności gotówkowej, szczególnie gdy wyjeżdżamy z dziećmi na wycieczkę – opowiada dyrektor domu kultury. – Taka sytuacja miała miejsce w wakacje, kiedy dzieci jechały do parku wodnego. W Ciechocinku nikt nas niestety nie zna i potrzebna była gotówka. Pracownik zapłacił z własnej kieszeni, potem te pieniądze zostały oczywiście zwrócone.

Za mało pracowników

– Zatrudnionych jest u nas 10 osób, w tym 5 pracowników gospodarczych na dwa duże obiekty – mówi Arkadiusz Świerki. – Sytuacja kadrowa jest trudna, tym bardziej, że jest też praca weekendowa

i do późnych godzin wieczornych. Ze względu na pandemię z pracy na umowę zlecenie zrezygnował instruktor muzyki, a więc obowiązki te wzięłem na swoje barki i bardzo często do wieczora prowadzę zajęcia, żeby nie ponosić dodatkowych kosztów. Kadra instruktorska jest nam bardzo potrzebna, rok artystyczny ruszył z kopyta.

Tak nie jest

– Wybrzmiało to tak, jakby MCK został pozbawiony pomocy, a tak nie jest, wielu dyrektorów jednostek przychodzi do nas i są kierowani do naszych prawników – wyjaśnia sekretarz Renata Gołębiewska. – Zaniepokoiła mnie też i bardzo wstrząsnęła wypłata gotówki. Wydaje mi się, że można wystąpić o zaliczkę i taką na pokrycie kosztów dostać.

Sekretarz zarzuciła komisji rewizyjnej, że nie zauważyła półkolonii prowadzonych w czasie wakacji w Miejskim Centrum Kulturalnym i cieszących się ogromną popularnością wśród dzieci. Odbyły się trzy turnusy letnie.

– Komisja nierzetelnie skontrolowała, bo pracownicy pracowali i dzieci otrzymywały posiłki i opiekę 8-godzinną – wylicza Renata Gołębiewska. – Też nie było tak, że pracownicy obsługi w czasie pandemii pozostawali bez pracy, bo byli przenoszeni do innych jednostek, do kuchni, do administracji, na podstawie przepisów covidowych.

Kto chce, korzysta

– Trudno jest rozliczać MCK przez pryzmat pandemii – zauważa burmistrz Paweł Banasik. – Zawsze można pewne zarzuty postawić, ale oferta kulturalna dla mieszkańców miasta Lipna jest bardzo szeroka. Jestem bardzo często zapraszany i widzę dobrą współpracę ze stowarzyszeniami, byłem na koncercie poezji Baczyńskiego, na festiwalu Poli Negri, promocji książki poświęconej społeczności żydowskiej. Kto chce, może uczestniczyć w uroczystościach i nie opowiadajmy, że imprez nie ma. Ja podjąłem decyzję, że jeżeli obiekt jest zamknięty w czasie pandemii, to nie będziemy zatrudniać nowych pracowników. Stąd oszczędności na wszystkich zrobione remonty łącznie z fotowoltaiką i klimatyzacją. Nie było z naszej strony złej woli w niezatrudnianiu nowych pracowników, może inaczej postrzegamy kulturę. Centrum Usług Wspólnych natomiast jest nowym tworem, które funkcjonuje od 1 kwietnia i już dobrze funkcjonuje, jest tylko kwestia usprawnienia i dobrej komunikacji.

Chodziło o porównanie

– Chcieliśmy porównać, jak to wyglądało przed pandemią i w czasie pandemii – odpiera zarzuty radny Zbigniew Napiórski z komisji rewizyjnej. – Dobrze, że półkolonie odbyły się, ale pandemia nie miała na nie wpływu, dlatego nie zostały uwzględnione. Te wnioski to nie są zarzuty, tylko pomysły. Mój wniosek to spotkania w grudniu z przedstawicielami do celu ustalenia harmonogramu. Inny wniosek to organizowanie mniej ambitnych imprez, który mi się nie podoba, ja nie lubię populizmu, trzeba utrzymywać jakiś poziom, ale wniosek jest, bo może ktoś lubi coś takiego. Po to są wnioski, żeby dyrektor mógł się do nich ustosunkować.

Nie od głaskania jest komisja

– Nie jesteśmy po to, żeby wszystkie nasze jednostki głaskać i mówić, że jest pięknie, ale też po to, żeby wyszukiwać to, co jest do naprawy – podsumowuje Miłosz Makowski, przewodniczący komisji rewizyjnej. – MCK dobrze funkcjonuje, tylko widzimy braki w kadrach. Instruktorów jest coraz mniej, nie ma co zwać na pandemię. MCK działa bardzo prężnie i trzeba teraz je wesprzeć. Apeluję do młodych ludzi, którzy gdzieś się zawieruszyli, żeby powstawały zespoły. Chodzi nam o to, żeby skupić się na lokalnych artystach, bo wtedy na takie imprezy przyjdzie więcej osób.

Trzeba wesprzeć, a nie napiętnować

– Powinniśmy jako radni spotkać się z dyrektorami, bo tematy są istotne, ale niekoniecznie trzeba kogoś napiętnować, a pomagać, wspierać, bo wielokrotnie dyrektorzy są zostawieni sami, ciężko znaleźć się w sytuacji covidowej – deklaruje Grzegorz Koszczka, przewodniczący rady miejskiej. – Wspólnie może uda się nam osiągnąć odpowiedni kierunek, a mieszkańcom będzie żyło się lepiej.

W interesie rządzących miastem jest znalezienie klucza do rozwoju klimatu kulturalnego w Lipnie, bo tylko wtedy miasto będzie dobrze prezentowało się i stanowiło dobre miejsce do życia dla ludzi w każdym wieku. Bez oferty kulturalnej życie nie ma barw, a przecież nie o to chodzi. Trzeba więc szukać dróg dojścia do kulturalnej integracji Lipna, by nie skłaniać mieszkańców do poszukiwania oferty w innych miastach.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

„Uliczka żydowska w Lipnie” ocalona

LIPNO ➤ Odnalezione w Stanach Zjednoczonych dwa rysunki Adolfa Kozarskiego, lipnowskiego nauczyciela rysunku i słynnego polskiego artysty, wróciły na początku listopada do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Jest wśród nich „Uliczka żydowska w Lipnie” i „Widok części Zagórowa od północy”



– Ktoś mógłby powiedzieć, że to tylko dwa niewielkie rysunki, jednak dla nas ich powrót do macierzystych zbiorów jest bardzo ważny i stanowi ogromną wartość, ponieważ w ten sposób, krok po kroku odbudowujemy przedwojenne kolekcje polskich muzeów – mówi Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Rysunki zaginęły w czasie II wojny światowej, bo to Polska właśnie utraciła w wyniku wojny najwięcej ze swego dziedzictwa materialnego. Straty wojenne w polskich kolekcjach kościelnych, politycznych, prywatnych, szacuje się na ponad 516 tysięcy dzieł sztuki. Ocenia się, że z polskich muzeów zniknęła ponad połowa zbiorów. Rozpoczęta tuż po wojnie akcja rewindykacyjna

doprowadziła do odzyskania części zagrabionych zabytków, ale niestety została ona zakończona już w latach '50 i od tamtej pory, do początku lat '90 XX wieku restytucja nie była częścią oficjalnej polityki państwa polskiego.

– Dopiero zmiany ustrojowe umożliwiły ponowne zajęcie się tamatem – mówi minister Piotr Gliński. – Aby znaleźć i odzyskać zaginione dzieła, współpracujemy z antykwariuszami, muzealnikami, organami ścigania w kraju i za granicą. Dzięki współpracy z amerykańskimi służbami śledczymi udało się nam w ostatnich latach odzyskać dla Muzeum Narodowego w Warszawie takie dzieła sztuki jak: „Portret damy”, „Portret młodego mężczyzny”.

Prowadzona przez ministerstwo kultury pod kierunkiem Pio-

tra Glińskiego baza strat wojennych zawiera obecnie 64 tysiące rekordów i wciąż jest aktualizowana. Państwo polskie nie ustaje w poszukiwaniu utraconych dóbr kultury mimo, że od zakończenia II wojny światowej minęło prawie 80 lat. Dzięki pracy ministerstwa w ostatnich latach do macierzystych zbiorów powróciło ponad 500 cennych dzieł sztuki. W toku jest ponad 80 spraw restytucyjnych w Polsce i na świecie.

Rysunki Adolfa Kozarskiego „Widok części Zagórowa od północy” i istotna dla nas „Uliczka żydowska w Lipnie” udało się odnaleźć i odzyskać dzięki niezwykle owocnej współpracy ministerstwa z fundacją The Monuments Men. Dzieła te zostały zakupione do kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie w 1925

roku od Stanisława Dybowskiego jako część zespołu 21 prac. W muzeum zachowała się archiwalna dokumentacja poświadczająca ich zakup i ewidencję. W czasie II wojny światowej trzy dzieła z posiadanych 21 zaginęły. W 2019 roku na terenie Stanów Zjednoczonych fundacja The Monuments Men odnalazła dwa rysunki Kozarskiego. Znajdowały się one w posiadaniu rodziny zmarłego oficera armii amerykańskiej, który przywiózł je do domu jako pamiątkę wojennych doświadczeń i służby wojskowej w Europie. Odnalezione rysunki zostały zidentyfikowane przez pracowników Muzeum Narodowego w Warszawie jako straty wojenne tej instytucji.

3 listopada 2021 roku w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku odbyło się uroczyste przekazanie odzyskanych rysunków stronie polskiej reprezentowanej przez pracowników polskiego ministerstwa kultury i Muzeum Narodowego w Warszawie. 8 listopada 2021 roku natomiast rysunki Adolfa Kozarskiego oficjalnie przekazane zostały do macierzystych zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, w obecności ministra Piotra Glińskiego.

Dwa cenne rysunki zaprezentowano w Muzeum Narodowym w Warszawie obok wybranych prac Adolfa Kozarskiego, jakimi dysponuje placówka kultury. Warto przypomnieć, że obecnie Muzeum Narodowe w Warszawie posiada w swoich zbiorach około

30 prac tego twórcy, większość z nich przechowywana jest w gabinecie rycin i rysunków. Są to głównie widoki miast i pejzaże.

Adolf Kozarski był polskim rysownikiem, malarzem i litografem. Uczył się w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych między innymi u Ksawerego Kaniewskiego czy Marcina Zaleskiego. Pracował jako nauczyciel rysunku w szkołach w Lipnie, Siedlcach czy Płocku, Skierniewicach i Łowiczu. Wykonywał ilustracje do poczytnych czasopism, tkj. „Kłosa” i „Tygodnik ilustrowany”. W jego twórczości przeważają pejzaże i widoki miast z różnych części Polski, w tym Lipna. Dzieła Kozarskiego wpisują się w popularny w drugiej połowie XIX wieku nurt fascynacji rodzimym krajobrazem postrzeganym zarówno w kategoriach studiów natury, jak i dokumentacji zabytków. Prace Adolfa Kozarskiego odznaczają się i wyróżniają dokonywaniem wiernością.

Fundacja The Monuments Men w prywatnych amerykańskich kolekcjach wciąż znajduje dzieła sztuki, które w czasie II wojny światowej przywozili wracający z wojny żołnierze, traktując jako pamiątki. Fundacja popularyzuje w USA wiedzę na temat hitlerowskiej grabieży dzieł sztuki w czasie II wojny światowej.

Słynną „Uliczkę żydowską w Lipnie” można oglądać w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Lidia Jagielska,
fot. MKiDN

Skępe

Biało-czerwone święto

Uroczystości miejsko-gminne odbyły się w czwartkowe przedpołudnie w miejscowym sanktuarium i przy pomniku. Delegacje złożyły kwiaty, uczestnicy odśpiewali hymn państwowy, dzieci zaprezentowały artystyczną wizję odzyskania niepodległości, a obchody rozpoczęła msza święta.



– Nasza lokalna poetka Jadwiga Jałowicz w jednym ze swoich wierszy, którego cytat

został wryty w 2004 roku na tablicy zaprojektowanej przez mnie dla Stowarzyszenia Gmin

Ziemi Dobrzyńskiej, a poświęconej pierwszemu kongresowi dobrzynian, który odbył się w Skępem, napisała: „dzisiaj nie ważne gdzie staniemy, czy tu gdzie krzesa, czy wśród cieni, ważne co zostawimy na tej ziemi” – przypomina Jerzy Kowski, dyrektor skępskiej biblioteki publicznej. – Idąc w poetyckich rozważaniach dalej i cytując słowa mojego wiersza mówiące, że „ojczyzna to myśli rozważne, ludzie pragnący miłości” dalej czytamy, że „ojczyzna to

wschody i zachody przeplatane obawą o jutro”. Musimy pamiętać, iż w tych obawach o jutro troską naszą i powinnością winno być przekazanie naszym dzieciom, wnukom i kolejnym pokoleniom ojczyzny wolnej i niepodległej, zamożniejszej niż ta, którą sami odziedziczyliśmy od naszych poprzedników, ojczyzny z narodem niepodzielnym na my i oni, ojczyzny takiej naszej, szarej, codziennej, w której właśnie ta codzienność będzie powodem do dumy dla nas wszystkich, takiej w której niezależnie od tego, gdzie stoimy, czy tu gdzie krzesa, czy gdzieś w cieniu doczesności, dla każdego jest miejsce i chce się żyć, ojczyzny nie takiej, tylko odświętnej, nad którą możemy zadumać się z okazji kolejnych rocznic, albo tylko dumnie przejść przez nie

bez cienia refleksji. Wszak nie jest ważne, gdzie dzisiaj staniemy, ważna jest nasza krew, okupiona historia i mądre spojrzenie w przyszłość. Oby nigdy nasza historia nie zatoczyła koła, a idąc za słowami mojego wiersza, trzeba byśmy zauważyli, że ojczyzna to myśli rozważne i ludzie pragnący miłości i sny dobrobytem pachnące. Te kierunki muszą przyświecać władzom wszystkich szczebli, politykom i nam wszystkim, zwykłym ludziom. Jeszcze Polska nie zginęła.

W skępskich obchodach narodowego święta niepodległości uczestniczyli samorządowcy, społeczności szkół i przedszkoli oraz jednostek gminnych i mieszkańcy.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Wspólnie uczcili dzień niepodległości

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ 11 listopada obchodziliśmy 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości związane z upamiętnieniem tej ważnej daty odbyły się w Dobrzyniu nad Wisłą



Rozpoczęły się o godz. 11.00 przemarszem pochodu, który ruszył spod remizy OSP, a następnie ulicami miasta udał się na plac przed Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki. Tam przy akompaniamencie Dobrzyńskiej Orkiestry Strażackiej wspólnie odśpiewano hymn państwowy, po czym burmistrz Piotr Wiśniewski i członkini Koła Gospodyń Wiejskich „Różanka” Marta Kozłowska

dokonali uroczystego odświeżenia tablicy pamiątkowej „Pamięci żołnierzy 4 Szwadronu Dzieci Kujawskich 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich”, pod którą dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą złożyły kwiaty.

Następnie korowód złożony z władz miasta, radnych, strażaków, delegacji ze szkół i przedszkoli z terenu gminy oraz mieszkańców udał się do kościoła

parafialnego, w którym odbyła się msza św. w intencji ojczyzny odprawiona przez ks. Henryka Lewandowskiego. Po nabożeństwie przemarszerowano pod pomnik 950-lecia Dobrzynia nad Wisłą, gdzie poszczególne delegacje złożyły kwiaty.

Potem była część artystyczna, która rozpoczęła się występem wokalnym dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad

Wisłą. Po zakończeniu uroczystości pod pomnikiem uroczysty pochód przy dźwiękach orkiestry udał się do DCSiT, gdzie na wszystkich czekał gorący poczęstunek. Zwieńczeniem czwartkowych obchodów był wykład historyczny pt. „Walka o niepodległość, a 4 Szwadron Dzieci Kujawskich” przeprowadzony przez dra Krzysztofa Gębure i Grzegorza Bernaciaka.

Odświeżenie tablicy i wykład odbyły się w ramach projektu „Jestem Polakiem, więc mam polskie obowiązki”, dofinansowanego ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Patriotycznej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego, a ich inicjatorem było Koło Gospodyń Wiejskich „Różanka” z Kaniewa.

Tekst i fot. (ak)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

www.6lat.gov.pl

DOM I RODZINA

- Rodzina 500+
- Dobry Start
- Mama 4+
- Ok. 211 tys. dzieci wyszło z ubóstwa
- Bon Turystyczny
- Maluch+
- Z Karty Dużej Rodziny korzysta 1,1 mln rodzin

SENIOrzy

- 13. i 14. emerytura
- Wzrost minimalnej emerytury od 2015 r. o 42%
- Waloryzacja świadczeń
- Darmowe leki powyżej 75. roku życia
- Program Senior+
- Niższy wiek emerytalny

EDUKACJA

- Szybki, bezpieczny i bezpłatny internet dla szkół w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej
- Wzrost subwencji oświatowej o 9,8 mld zł (2015-2020)
- Wzrost wynagrodzeń nauczycieli
- 500 mln zł na nowoczesny sprzęt dla szkół
- Darmowe podręczniki dla uczniów szkół podstawowych
- Likwidacja gimnazjów

6 LAT PRACY DLA POLSKI

ZDROWIE

- Znieśliśmy limity do lekarzy specjalistów
- Darmowy program Profilaktyka 40+
- Plan dla chorób rzadkich
- Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020-2030
- Nakłady na służbę zdrowia stale rosną
- Więcej lekarzy i stomatologów
- Podwyższamy wynagrodzenia kadry medycznej
- Cyfryzacja ochrony zdrowia
 - e-usługi
 - e-recepty
 - e-skierowania
 - e-zwolnienia
- Ponad 11 mln Polaków korzysta z IKP
- Wspieramy osoby z niepełnosprawnościami

Ozdobili święto niepodległości

SKĘPE 11 listopada w sanktuarium odbyła się niezwykła wystawa prac nagrodzonych w konkursie plastycznym „Barwy biało-czerwone brzmią jak niepodległość” zorganizowanym przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem



W krężgankach skępskiego klasztoru w minionym tygodniu można było podziwiać twórczość młodych artystów. Barwy biało-czerwone przyciągały pasjonatów piękna i znawców technik

plastycznych, ale także patriotów i wiernych biorących udział w nabożeństwach. Była też okazja do spotkania się z lauretami nagród i autorami prac.

– Moja praca zajęła miejsce

drugie, z czego bardzo się cieszę – mówi nam Paweł Wysokiński i chętnie demonstrowuje swoje wyjątkowe dzieło w biało-czerwonych barwach.

Wystawa doskonale wkompo-

nowała się w skępskie świętowanie dnia niepodległości i uroczę zakamarki klasztoru. Mieszkańcy i goście chętnie odwiedzali wystawę, wspominając istotne w historii kraju i Skępego daty.

– Konkurs organizujemy w związku z rocznicą odzyskania niepodległości – mówi dyrektor skępskiej ksiąźnicy publicznej Jerzy Kowalski. – W ten sposób pielęgnujemy naszą tradycję narodową i budujemy więzi emocjonalne dzieci z rodzicami, uaktywniamy i promujemy twórczość dzieci i młodzieży, przekazujemy wiedzę na temat różnorodnych form plastycznej i literackiej, twórczej wypowiedzi, rozwijamy sprawność manualną najmłodszych w zakresie technik plastycznych oraz wyobraźnię dzieci i młodzieży.

Celem konkursu było poszerzenie wiedzy najmłodszych mieszkańców miasta i gminy Skępe na temat drogi do niepodległości z 1918 roku. I udało się. Młodzi artyści wykazali się zmysłem

plastycznym i historycznym. Na konkurs wpłynęły 43 prace plastyczne wykonane przez 41 osób.

Zuzanna Alaszkiewicz wygrała wśród twórców w wieku do lat 7. Drugie miejsce zajął zarówno Paweł Wysokiński jak i Wiktoria Koszytkowska. Na trzecim stopniu podium jurorzy postawili: Adama Alaszkiewicza, Maję Kępińską oraz Aleksandrę Kłoss. Na wyróżnienia zasłużyły: Aleksandra Buczek oraz Maria Wyborska.

Natalia Kwiatkowska wygrała wśród artystów w wieku powyżej 7. roku życia. Drugie miejsce przypadło Lidii Essie oraz Aleksandrowi Wrzaskowi. Na trzecim miejscu uplasowali się: Szymon Podlas, Iza Bogdanowicz oraz Laura Odziemczyk. Wyróżnienia otrzymali: Magdalena Kowalewska, Aleksander Zalewski, Dorota Orłowska oraz Oliwia Wyborska.

Nagrodę specjalną za pracę zbiorową otrzymała społeczność Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg-Zarembiny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Trzy harcerki zaprzysiężone

11 listopada w parku miejskim przysięgę harcerską złożyły i dołączyły tym samym do 1. Drużyny Trójkolorowych Szeregów w Lipnie trzy mundurowe: Amelia Wycałkowska, Aleksandra Grabowska i Maria Szojda.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Cieszymy się, że nasze Trójkolorowe Szeregi powiększyły się o trzy nowe filary ZHP – podsumowują harcerze z lipnowskiej drużyny Związku Harcerstwa Polskiego. – Harcerkom bardzo gratulujemy, czuwaj.

W czwartkowe przedpołudnie lipnowskie szeregi Związku

Harcerstwa Polskiego poszerzyły się o nowo zaprzysiężone trzy harcerki. W uroczystości uczestniczył: Miłosz Makowski z ZHP, burmistrz Lipna Paweł Banasik, wiceburmistrz Lipna Jolanta Zielińska oraz członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Aneta Jędrzejewska. Żywy ogień

stworzyli mundurowi z Małej Armii Lipno.

– Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu – przysięgały harcerki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Polonez na początek

11 listopada w parku miejskim mieszkańcy mieli okazję podziwiać talenty taneczne znanych lipnowian zaprezentowane w Polonezie Noworocznym.



– Z okazji Narodowego Święta Niepodległości przygotowaliśmy wraz z przyjaciółmi Miejskiego Centrum Kulturalnego niespodziankę w postaci prezentacji Poloneza Noworocznego – informuje Krzysztof Kowalewski z lipnowskiego domu kultury. – Układ zaadaptował i czuwał nad jego realizacją instruktor MCK Mateusz Drozdowski. Mamy nadzieję, że pomysł przypadł mieszkańcom do gustu.

Zebrani w parku miejskim mieli okazję okłaskiwać tancerzy, a kto nie widział, może zajrzeć na stronę domu kultury www.mcklipno.pl i obejrzeć pokaz taneczny. Wszystko wskazuje na to, że tańce wejdą na stałe do harmonogramu

lipnowskich imprez patriotycznych. Z twarzy tancerzy nie schodziły uśmiechy, a to najważniejsze, by w tańcu dobrze się bawić.

Krokiem poloneza popłynęli samorządowcy z wiceburmistrzem Jolantą Zielińską na czele, radnymi Wiesławą Tyfczyńską i Jakubem Klabanem, szefem domu kultury Arakdiuszem Świerskim i pracownikiem MCK Krzysztofem Kowalewskim, szefową biblioteki publicznej Iwoną Kowalską i bibliotekarką Dorotą Trojanowską, poetką Marią Rykowską, radnym powiatu lipnowskiego Krzysztofem Grzywińskim i wieloma innymi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wspaniała jedenastka z Czarnego

GMINA WIELGIE ▶ 5 listopada 2021 r. w szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarneń odbyła się uroczystość pasowania na ucznia. Był to szczególny dzień, który na długo pozostanie w pamięci każdego pierwszoklasisty



Na początku odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów klasy I oraz przedstawicieli klasy VIIIb. W tym dniu dzieci oficjalnie przyjęte zostały do grona uczniów szkoły. Podczas uroczystości pierw-

szoklasiści pokazali, że potrafią pięknie śpiewać i recytować wiersze.

Najważniejszą częścią uroczystości, na którą wszyscy czekali, było ślubowanie oraz pasowanie

wielkim ołówkiem przez dyrektora szkoły Jarosława Jeżewskiego. Uczniowie głośno i z przekonaniem przyrzekali być dobrymi i pilnymi oraz rzetelnie wypełniać swoje obowiązki.

Ponadto na pierwszaków czekało mnóstwo atrakcji. Od wójta gminy Wielgie otrzymały kamizelki odblaskowe, medale od samorządu uczniowskiego oraz prezenty od rady rodziców. Niespodzianką były

również upominki oraz słodki poczęstunek w klasie przygotowany przez rodziców. Uczniów do uroczystości przygotowała wychowawczyni Magdalena Fydryszewska.

(ak), fot. nadesłane



Lena Barska



Zofia Węgrzynowska



Rafał Dobrzeński



Wiktoria Górecka



Bogumił Wojciechowski



Zofia Kwiatkowska



Lena Krzemińska



Amanda Słabowska



Jakub Janiszewski



Amelia Chojnacka



Szymon Piątkowski

Lista uczniów klasy I:

1. Lena Barska
2. Amelia Chojnacka
3. Rafał Dobrzeński
4. Wiktoria Górecka
5. Jakub Janiszewski
6. Lena Krzemińska
7. Zofia Kwiatkowska
8. Szymon Piątkowski
9. Amanda Słabowska
10. Zofia Węgrzynowska
11. Bogumił Wojciechowski

Artysta przesłuchań

POSTAĆ ▶ Wojna nie wybiera. Do wojska trafiają bezwzględni rzeźnicy, jak i ludzie inteligentni i delikatni. Do tej drugiej kategorii zaliczał się Niemiec Hans Scharff, który zajmował się przesłuchiwaniami amerykańskich i brytyjskich jeńców. Jego metody budziły oburzenie w gestapo, które było przyzwyczajone do brutalności



Hans Scharff pochodził z typowej pruskiej rodziny. Urodził się w 1907 roku w Rastenburgu. Dziś miasto znane pod bardziej swojską nazwą Kętrzyn. Kiedy miał 7 lat, wy-

buchła I wojna światowa. Jego ojciec jako oficer wyruszył na front. Trzy lata później zmarł w jednym ze szpitali na terenie zachodniej Francji. 9-letniemu Hansowi po ojcu

zostały najwyższe odznaczenia. Jako pólserota nie miał powodów do obaw, ponieważ jego dziadek był właścicielem świetnie prosperującej fabryki włókienniczej. Hans Scharff kształcił się w Lipsku i tam pierwszy raz zetknął się ze sztuką. Był to typ wrażliwego człowieka. Oprócz studiowania zajmował się także pracą w fabryce dziadka. Przez 3 lata jako szeregowy pracownik zgłębiał tajniki rodzinnego biznesu. Zajął się także eksportem i importem towarów do i z Afryki Południowej. Poznał świat, nauczył się władać kilkoma językami. W Afryce poznał także swoją żonę – Brytyjkę Margaret Stokes.

Latem 1939 roku Scharff wraz z żoną przybyli do Niemiec. Tu zaskoczył ich wybuch wojny. Hans został skierowany do armii, do jednostek pancernych. Miał trafić na front, ale jego żona wściekła na całą sytuację odwiedziła sztab generalny i zwozywała napotkanego generała. Stwierdziła, że głupota jest wysyłanie władającego świetnie angielskim człowieka w czołgu na front. Generał ugiął się i prze-

niósł Scharffa do wywiadu wojskowego. Decyzja dotarła do Scharffa w momencie, gdy miał odjeżdżać wraz z kolegami na front. Hans Scharff jako starszy szeregowy trafił do biura w sztabie pewnego oficera. Jego głównym zajęciem było robienie dziurek w dokumentach, które następnie umieszczał w segregatorach. Scharff miał obliczyć, że koszt wykonania przez niego jednej dziurki to 5 fenigów i że to totalna głupota.

Gdy wieść dotarła do jego oficera, ten wysłał go za karę na szkolenie dotyczące prowadzenia przesłuchań na jeńcach. Niemieckie metody przesłuchań były doskonale znane. Opierały się na biciu, straszaniu i torturowaniu. Scharff uznał, że są beznadziejne. Zapraszał jeńców na spacer, opowiadał im dowcipy. Czasem nawet stawiał im piwo. Pewnego razu namówił jednego z jeńców na próbny przelot niemieckim samolotem myśliwskim. Uczynił to na słowo honoru. Zaryzykował, gdyż brytyjski jeńiec mógł równie dobrze odlecieć w siną dal. Scharff podczas długich rozmów i spacerów

nie pytał jeńców wprost o informacje, ale za każdym razem był w stanie tak zagadać przeciwnika, że ten wyjawiał mu wojskowe informacje. Często pytał pilotów o ich kolegów z obozu jenieckiego. Posiadał całe tomy akt. Następnie zapraszał jeńców na przesłuchanie.

Zaczynał zadawać pytania, na które znał odpowiedzi. Wytwarzał w jeńcu przekonanie, że wie wszystko, a całe przesłuchanie to formalność. W końcu dochodził do momentu, gdy nie znał odpowiedzi na jakieś pytanie, ale sprytnie blefował, a jeńiec sam odpowiadał i to bez zmuszania. Z wieloma przesłuchiwanymi jeńcami Scharff pozostał znajomym aż do śmierci. Po wojnie Scharff z żoną wyemigrował do USA. Zajął się sztuką. Wraz z córką założył firmę zajmującą się produkcją mozaik. Swoje doświadczenia z prowadzenia przesłuchań „sprzedał” armii USA. Prowadził szkolenia dla amerykańskich oficerów wywiadu. Wiele z jego metod jest stosowanych do dziś podczas przesłuchań.

(pw)

XX wiek

Miłość do czworonoga

Miłość do zwierząt może być bardzo zgubna. Przekonał się o tym właściciel ziemski nazwiskiem Paul z Rudawia w powiecie lipnowskim, który za wszelką cenę chciał ocalić swojego wiernego psa myśliwskiego.



Rzecz działa się wiosną 1902 roku. Właściciel ziemski Paul z Rudawia, zapewne Niemiec, dostrzegł u swojego psa myśliwskiego rasy wyżeł duński niepokojące objawy. Postanowił za wszelką cenę ocalić psa i wybrał

się do weterynarza. Nie liczył na weterynarzy w powiecie lipnowskim, więc przeszedł z psem przez granicę w Golubiu, a następnie udał do Kowalewa, gdzie przyjmował najbliższy niemiecki weterynarz. Ten rozpoznał u psa

zapalenia gardła i przepisał odpowiednie leki.

Weterynarz ten nazywał się Purzel. Ponieważ było już późno, Paul wraz z psem postanowił przenocować w przydrożnej karczmie uczęszczanej przez wielu podróżnych. Jednym z tych gości okazał się... weterynarz z Wąbrzeźna Tiede. Obejrzał psa i nie miał wątpliwości – mamy do czynienia ze wścieklizną. Wcześniej pies zdążył ugryźć dwie ważne osoby w Kowalewie: pracownika sądu Grulkego i aptekarza Fuchsa. Psa wysłano do specjalnego instytutu w Berlinie. Niestety obawy o chorobie potwierdziły się.

(pw)

XIX wiek

Wzorcową solidarność

Czasami ludzka solidarność potrafi zaskakiwać. 22 lutego 1888 roku w Rętwinach solidarność pięknie się objawiła podczas pewnej licytacji komorniczej.

Rętwiny to niewielka wieś w dzisiejszej gminie Rąbino. Historycznie nie działa się tam nic istotnego. W 1888 roku wieś znalazła się jednak na łamach Kuriera Warszawskiego, gdy wspomniano o odsieczy mieszkańców dla jednego z gospodarzy, któremu groziła aukcja komornicza. Bogaty włościanin poręczył czyjś kredyt w jednym z płockich banków, należący do lichwiarzy. Gdy dłużnik zbankrutował, bank zwrócił się do gospodarza z Rętwin. Wówczas stała się rzecz niesłychana:

– „Ale oto w tej właśnie chwili, dowiedziawszy się o wypadku, zjawiają się włościanie tej wioski i skądają na stół 500 rubli. Jeden dał 150 rubli, drugi 50, inni mniejsze kwoty wołając „nie damy!” – opisuje całe zajście Kurier Warszawski. Jeszcze w trakcie licytacji do domu, gdzie odbywały się czynności, wbiegł posłaniec jednego z sąsiadów i przyniósł kolejne 100 rubli. Aukcja zakończyła się więc bez szwanku dla gospodarza.

(pw)

Uczcili Narodowe Święto Niepodległości

KIKÓŁ ▶ W dniu 11 listopada w Kikole odbyły się gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości



Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych powiatu i gminy, delegacje stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, szkół i przedszkoli, poczty sztandarowe jednostek OSP oraz mieszkańcy gminy Kikół. Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą św. za ojczyznę celebrowaną przez ks. kan. Marka Mrówczyńskiego, proboszcza parafii pw. Św. Wojciecha BM, na której uczestnicy wysłuchali pięknego

montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez uczniów oraz opiekunów z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole.

Następnie dla uczczenia 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości spotykaliśmy się tradycyjnie przed pomnikiem upamiętniającym walczących w obronie ojczyzny. Tak symboliczna i ważna uroczystość rozpoczęła się uroczystym podniesieniem flagi państwowej oraz

odśpiewaniem najważniejszej dla Polaków pieśni, hymnu Polski – relacjonuje Aneta Falkowska z Ośrodka Kultury Gminy Kikół.

Wyrazem pamięci o tych, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę były kwiaty złożone przez delegacje w imieniu młodzieży, władzy samorządowej, druhów ochotniczych straży pożarnych, policji i mieszkańców gminy. Przy okazji tego święta odbyło się uroczyste przekazanie

i poświęcenie łodzi dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kikole. Została ona ufundowana przez Powiat Lipnowski, a jej koszt to 55 tys. zł.

Na zakończenie tego szczególnego dnia mieszkańcy gminy Kikół wraz z przedstawicielami Ośrodka Kultury Gminy Kikół uczestniczyli w koncercie z okazji odzyskania niepodległości – Polskie Pieśni Patriotyczne In Memoriam Wandy Błęńskiej, zor-

ganizowanym przez Toruńską Orkiestrę Symfoniczną oraz Chór Akademicki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

To wspólne spotkanie w dniu narodowego święta przypominało wszystkim zgromadzonym, jakim wielkim dobrem jest niepodległość naszego kraju, za którą nasi przodkowie przelewali krew.

(artykuł sponsorowany)

Kikół

„Jesień z książką w tle”

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego i fotograficznego pt. „Jesień z książką w tle „.



Posiedzenie komisji oceniającej odbyło się 8 listopada 2021 r. Komisja obradowała w składzie: Aneta Falkowska, Maria Florkowska, Zofia Kostrzewska i Elżbieta Zarębska, która stwierdziła, że na konkurs plastyczny wpłynęło 37 prac,

a na fotograficzny 31. Konkursy adresowane były do uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Kikół. Przy ocenie jury brało pod uwagę samodzielność wykonania pracy, zgodność z tematem, staranność wykonania, oryginalne podejście do

tematu oraz ogólne wrażenie artystyczne. W wyniku oceny i analizy prac komisja ustaliła następujące wyniki:

Konkurs plastyczny:

Kategoria kl. „o”

I miejsce: Igor Lewandowski, Szkoła Podstawowa w Cie-

łuchowie,

II miejsce: Joanna Lisiecka, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kikole,

III miejsce: Maciej Pawłowski, Szkoła Podstawowa w Ciełuchowie,

Oraz wyróżnienia: Wiktoria Kopczyńska, Kategoria kl. 1-3

I miejsce: Lena Trzcńska, Szkoła Podstawowa w Ciełuchowie,

II miejsce: Dominika Gajewska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kikole,

III miejsce: Mikołaj Rogalski, Szkoła Podstawowa w Ciełuchowie,

Oraz wyróżnienia : Patryk Okonkowski, Szkoła Podstawowa w Zajeździe, Kacper Lisiecki, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kikole, Zuzanna Wachowska, Szkoła Podstawowa w Woli, Antoni Majewski, Szkoła Podstawowa w Zajeździe.

Konkurs fotograficzny:

I miejsce: Karina Kępczewska, Szkoła Podstawowa w Zajeździe,

II miejsce: Wojciech Bonowicz, Szkoła Podstawowa w Zajeździe,

III miejsce: Wiktoria Witkowska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kikole, Kinga

Dobrowolska, Szkoła Podstawowa w Zajeździe,

Oraz wyróżnienia : Kwiatkowski Jakub, Szkoła Podstawowa w Ciełuchowie, Dobrowolski Michał, Szkoła Podstawowa w Zajeździe, Sobolewska Helena, Szkoła Podstawowa w Zajeździe, Sobolewski Bartosz, Szkoła Podstawowa w Zajeździe, Kalinowski Jakub, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kikole.

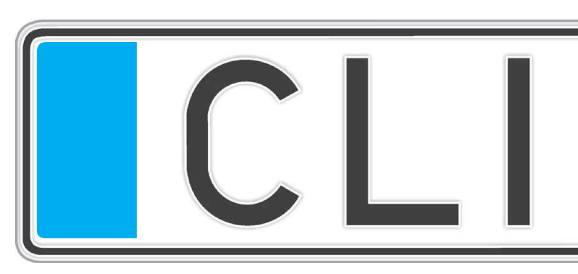
Laureaci zostaną powiadomieni o terminie i miejscu wręczenia nagród drogą telefoniczną lub pocztą e-mail. Z uwagi na rozprzestrzeniającą się pandemię koronawirusa nie będzie tradycyjnego, uroczystego wręczenia nagród laureatom. Uczestnicy będą odbierać nagrody indywidualnie, pojeдинczo w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Kikole, z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa przewidzianych do stosowania w okresie pandemii.

Nagrodzonym i wyróżnionym gratulujemy, pozostałym uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział w konkursie, a nauczycielom i rodzicom za wsparcie i pomoc w przygotowaniu prac.

(artykuł sponsorowany)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Domy

Sprzedam dom 94 m² z budynkiem gospodarczym na działce 13 a, wszystkie media, Wrocław, tel. 56 683 68 74

Działki

Sprzedam działki 12 AR szerokość : 26,5 m, długość : 44,60 m, i 15 AR szerokość : 29 m, długość 50,5 m TEL. 889 191 952, 880 409 58330 zł /m² Kontakt 56 6838610

Inne

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach (Lub mieszkanie z ogródkiem) tel. 609 084 157

Mieszkania

Wynajmę mieszkanie 47m 3 pokoje kuchnia łazienka 2 piętro. Kowalewo-Pomorskie Tel. 607990482

Praca Inne

Szukam dyspozycyjnej pani do regularnego sprząkania domu jednorodzinnego. tel.697311739

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Zwierzęta Inne

Sprzedam nutkę, całe gniazdo 4 sztuki. Sprzedam papugi falisty i nimfy tel. 880409583

Młode kury nioski 21 tygodni komplet szczepień i badań ferma drobiu Ostrowite Golubskie cena 13 zł sztuka aktualne tylko do końca Listopada Tel. 888 240 090

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Niezawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Niezawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno

ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

11 medali i nowe rekordy

PLYWANIE ▶ W minioną sobotę 6 listopada pływacy „NEMO” Lipno wzięli udział w zawodach „Z Delfinem do Paryża”, które rozgrywane były na odnowionym obiekcie toruńskiego MOSiR-u. Zaprezentowali się doskonale, czego efektem jest jeden złoty krążek i dziesięć srebrnych oraz brązowych



To było ważne wydarzenie pływackie. Nasi młodzi reprezentanci rywalizowali z blisko 600 zawodnikami z czołowych klubów regionu kujawsko-pomorskiego. Lipnowscy pływacy z klubu „Nemo” zaliczyli kolejny bardzo dobry występ i z grodu Kopernika przywieźli 11 medali.

Na najwyższym stopniu podium zawodów stanęła Lena Kowalska, zajmując pierwsze miejsce na 50 metrów stylem grzbietowym. Lena zdobyła również trzecie miejsce na 50 metrów stylem dowolnym. Zofia Lewandowska zajęła drugie miejsce na 50 metrów stylem grzbietowym, Martyna Za-

krzewska – drugie miejsce na 50 metrów stylem grzbietowym, Zuzanna Lewandowska – drugie miejsce na 50 metrów stylem motylkowym, Julia Cyranowicz – trzecie miejsce na 200 metrów stylem zmiennym, Franciszek Elwertowski – trzecie miejsce na 50 metrów stylem dowolnym, Karolina Gó-



rzyńska – trzecie miejsce na 50 metrów stylem grzbietowym, Agata Kowalska – trzecie miejsce na 100 metrów stylem grzbietowym i 100 metrów stylem motylkowym, a Maria Pasikowska – trzecie miejsce na 50 metrów stylem klasycznym.

– Zawody w Toruniu zaowocowały nie tylko medala-

mi – podsumowują trenerzy Nemo Lipno. – Zawodnicy zyskali kolejne doświadczenia, wielu z nich poprawiło swoje życiowe osiągnięcia czasowe. Gratulujemy i czekamy na kolejne starty.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

SA.6740.6.1.2021

Lipno, dnia 10 listopada 2021 r.

STAROSTA LIPNOWSKI OBWIESZCZA

że w dniu 10 listopada 2021 roku po rozpoznaniu wniosku z dnia 06 września 2021 roku złożonego przez Wójta Gminy Wielgie, została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej –

„Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Nowa Wieś”,

- województwo kujawsko-pomorskie; powiat lipnowski, gmina Wielgie; obręb ewidencyjny 0007 Nowa Wieś, dz. nr 279, 203/1, 274, 562 oraz dz. nr 280 po podziale dz. nr 280/1, dz. nr 201/2 po podziale dz. nr 201/3, dz. nr 275/1 po podziale dz. nr 275/3, dz. nr 275/2 po podziale dz. nr 275/5, dz. nr 277 po podziale dz. nr 277/1, dz. nr 281 po podziale dz. nr 281/1,

- województwo kujawsko-pomorskie; powiat lipnowski, gmina Wielgie; obręb ewidencyjny 0020 Wielgie, dz. 273 oraz dz. nr 271 po podziale dz. nr 271/1 i dz. nr 270/2 po podziale dz. nr 270/3.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie, przy ul. Mickiewicza 58, I piętro, pokój nr 10, w godz. od 8:00 – 14:00 (tel. /054/ 30-66-171).

podstawa prawna art. 11 a ust. 1, art. 11F ust 1 i 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U z 2020r., poz. 1363 ze zm.) oraz 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.- Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U z 2021r., poz. 735 ze zm.)



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Pobiegli dla niepodległej

KIKÓŁ ▶ Upamiętniając 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, 12 listopada Ośrodek Kultury Gminy Kikół wspólnie z Urzędem Gminy w Kikole zorganizował III Kikolski Bieg dla Niepodległej



Ideą całego przedsięwzięcia było połączenie aktywności fizycznej, dla wielu nawet sposobu na życie, z ważną dla każdego Polaka datą. Rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości można świętować na wiele różnych sposobów. Patriotyczne uniesienie, spotkanie z przyjaciółmi czy znajomymi, ale także w ramach aktywnych form wypoczynku.

III Kikolski Bieg dla Niepodległej to kolejna odważna inicjatywa i zupełnie inny sposób na

wspólne świętowanie ważnego dla nas wszystkich wydarzenia. W tegorocznej edycji biegu spotkało się 74 osoby. Uczestnikami były całe rodziny, młodzi oraz starsi miłośnicy biegania. W tym roku biegacze rywalizowali na dystansie 1918 metrów, nawiązujących do daty odzyskania przez Polskę niepodległości.

Doskonały doping, zaangażowanie biegaczy, a nawet pogoda – wszystko sprzyjało sportowej rywalizacji. Na zakończenie biegu

wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz wraz z przewodniczącym Rady Gminy Kikół Jackiem Sadowskim wręczyli zwycięzcom upominki oraz każdemu zawodnikowi pamiątkowy medal III Kikolskiego Biegu dla Niepodległej. – Dziękujemy zawodnikom za udział w biegu, a kibicom za doping i obecność. Składamy serdeczne podziękowania dla policji z KPP w Lipnie oraz PP w Kikole, druhom z OSP w Kikole i OSP w Woli, opiece medycznej za po-

moc w zabezpieczeniu trasy biegu, a także pracownikom Urzędu Gminy w Kikole za pomoc w zorganizowaniu spotkania – podsumowują organizatorzy.

Poniżej wyniki w poszczególnych kategoriach:

Klasyfikacja wiekowa

9-14 lat:

I miejsce – Malinowski Filip

II miejsce – Urbański Igor

III miejsce – Gracyk Cezary

Klasyfikacja kobiety

od 15 lat :

I miejsce – Bartosz Mariola
II miejsce – Ziemkiewicz Weronika

III miejsce – Wilkanowska Agnieszka

Klasyfikacja mężczyźni

od 15 lat:

I miejsce – Niewiadomski Bartłomiej

II miejsce – Bartosz Marek

III miejsce – Kamiński Adrian

(ak),

fol. Józef Myszkowski

Tłuchowo

Oddali hołd bohaterom

11 listopada wszystkie oczy, serca i działania skoncentrowane były przede wszystkim na upamiętnieniu odzyskania przez Polskę niepodległości. Gmina Tłuchowo także oddała hołd bohaterom walczącym w obronie wolności.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Gminne uroczystości rozpoczęły się na styku miejscowości Jasień i Rumunki Jasieńskie, gdzie na tak zwanej Białej Górze ksiądz proboszcz Andrzej Zakrzewski poświęcił krzyż morowy, który został wzniesiony, by upamiętnić miejsce pochówku ofiar epidemii cholery z końca XIX w. Następnie

w tłuchowskim kościele parafialnym została odprawiona msza św. w intencji ojczyzny. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz samorządowych, radni, dyrektorzy szkół, strażacy wraz z pocztami sztandarowymi oraz mieszkańcy gminy.

Tradycją już jest, że zaraz po

eucharystii uroczystości kontynuowane są przy pomniku w centrum Tłuchowa, upamiętniającym pomordowanych w walkach narodowowyzwoleńczych. Zgromadzeni wokół niego oddali hołd bohaterom we wspólnej modlitwie, składając kwiaty i znicze.

Tekst i fot. (mb-g)

Wielgie

Obchody z promocją książki

Także mieszkańcy gminy Wielgie wzięli udział w obchodach na cześć 103. rocznicy odzyskania przez nasz kraj niepodległości.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

W Wielgiem tradycyjnie już uczestnicy zebrali się o godz. 14.15 na parking w centrum wsi. Następnie korowód złożony ze strażaków, uczniów, władz samorządowych i mieszkańców przemarszerował symbolicznie główną ulicą, by po chwili złożyć kwiaty pod pomnikiem „Ku czci bohaterom poległym i pomordowanym w walce z zaborcą”. Następnie wszyscy przeszli do sali widowiskowej Ośrodka Kultury

i Biblioteki Gminy Wielgie, gdzie odbyła się część artystyczna.

Po krótkim wstępie był koncert patriotyczny w wykonaniu zespołu Camerata Vladislavia. Następnie zaśpiewał chór Echo Ziemi Dobrzyńskiej. Zasadniczym punktem była promocja książki „Oni tworzyli historię gminy Wielgie” z wystąpieniem jej autora dra Władysława Kubiaka.

Tekst i fot. (ak)

Blamaż na koniec rundy

PIŁKA NOŻNA ▶ Aż 0:4 przegrali w meczu ostatniej kolejki rundy jesiennej ligi okręgowej z Kujawiakiem Kruszyn piłkarze Mienia Lipno. Z kolei w świąteczny czwartek polegli 0:3 w Brześciu Kujawskim. Po 15 kolejkach Mień zajmuje 13. miejsce w tabeli, ma tylko trzy punkty więcej od ostatniej ekipy i najgorszą (wspólnie z LTP Lubanie) obronę w lidze



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

A. Korpański. Tyg.

O tym, że bieżące rozgrywki są dla lipnowian bardzo trudne, pisaliśmy w CLI wielokrotnie, relacjonując najpierw przygotowania do sezonu, potem kolejne potyczki ligowe. Oczywiście nie można odmówić piłkarzom walki i zaangażowania, ale wyniki sportowe są po prostu mizerne. Mień w piętnastu meczach wygrał tylko cztery razy, ponosząc aż 11 porażek. Co ciekawe nasza drużyna

pokonała wszystkie trzy ekipy, które w tabeli są niżej niż Mień oraz urwała zwycięstwo w Lubieniu Kujawskim. Sytuacja w tabeli pokazuje, że jeśli w przerwie zimowej zespół się nie wzmocni, o utrzymanie będzie trudno.

W ubiegłym tygodniu Mień rozegrał dwa mecze. Najpierw był wyjazd do Brześcia Kujawskiego na mecz z wiceliderem. Porażka 0:3 była raczej wkalkulowana.

Lipnowianie z pewnością skupiali się na niedzielnej starcie z beniaminkiem z Kruszyna. Tego skupienia wystarczyło na 40 minut, do tego momentu bowiem Mień remisował bezbramkowo. Goście co prawda wcześniej raz trafili, ale gol nie został uznany z powodu spalonego. Gospodarze też mieli swoją szansę, ładny strzał z około 16 metrów Lewickiego z trudem obronił bramkarz

Kujawiaka. Niestety w końcówce pierwszej połowy rywale trafili na 0:1.

W drugiej połowie Kujawiak pokazał już zdecydowanie, kto tego dnia był lepszy. W pierwszym kwadransie rywale zdobyli dwa gole, w końcówce dołożyli jeszcze jednego, wygrywając ostatecznie 4:0. Co ciekawe wszystkie trzy bramki po przerwie zdobył jeden zawodnik. Mień w 15 me-

czach zgromadził 12 punktów i wyprzedza w tabeli tylko trzy drużyny, które mają odpowiednio punkt, dwa i trzy punkty mniej. Optymizmem nie napawa też gra obronna lipnowian, bowiem razem z LTP Lubanie dźwierzają miano najgorszej defensywy w lidze z 44 straconymi golami, co daje niemal trzy bramki na mecz.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Drugie miejsce w lidze wojewódzkiej

6 listopada na orliku przy Szkole Podstawowej w Wielgim odbył się Turniej o Puchar Wójta Gminy Wielgie w ramach Ligi Wojewódzkiej Dziewcząt U-16.



W turnieju wzięło udział 5 zespołów, w tym z zespoły UKS Mustang Wielgie oraz Jedyńka Aleksandrów Kujawski, Husarki Mochowo i Kania Toruń. Ze względów covidowych nie dojechała drużyna Sarenki Zławień Wielka, która uczestniczyła w lidze w 4 ostatnich turniejach, dlatego Mustang miał możliwość wystawienia najmłodszych piłkarek pod

szylcem Mustang II.

W turnieju o puchar wójta pierwsze miejsce zajęła Jedyńka Aleksandrów Kujawski, drugie Husarki Mochowo, trzecie Mustang Wielgie, czwarte Kania Toruń i piąte Mustang Wielgie II. Najlepszym strzelcem została zawodniczka Mustanga Patrycja Dobiesz, a wyróżnienia indywidualne otrzymały Róża Dziecielow-



ska i Wiktoria Matuszyńska. Po rozdaniu nagród Turnieju o Puchar Wójta Gminy Wielgie przyszedł czas na podsumowanie ligi U-16.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej (po 5 turniejach) zajęła Jedyńka Aleksandrów Kujawski, drugie UKS Mustang Wielgie, trzecie Husarki Mochowo, czwarte Kania Toruń, piąte

Sarenki Zławień Wielka. Najlepszą zawodniczką ligi została Maja Ziemińska. Wyróżnienie indywidualne otrzymała Julia Stroisz.

Drugie miejsce w lidze U-16 to już drugi duży sukces dziewcząt z Mustanga, bo drużyna seniorska kobiet została mistrzem jesieni IV ligi kobiet, wyprzedzając takie kluby jak Juventus Women Toruń, Chemik Bydgoszcz,

Pomorzanin Toruń, KKP II Bydgoszcz, Jedyńkę Aleksandrów Kujawski i Wdę Strażak Przechowo. Puchary, statuetki i pamiątkowe medale Turnieju o Puchar Wójta Gminy Wielgie i Ligi junierek U-16 wręczyli: dyrektor ZPO Wielgie Elżbieta Olszewska i wójt Gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski.

(ak), fot. nadesłane

Tłuchowia rozbiła Wisłę w derbach

PIŁKA NOŻNA ▶ Aż 7:1 wygrała w świąteczny czwartek 11 listopada w Dobrzyniu nad Wisłą Tłuchowia Tłuchowo w derbach V ligi. Duży wpływ na wynik meczu miała czerwona kartka dla bramkarza Wisły już na początku spotkania



W Dobrzyniu nad Wisłą było wyjątkowo świątecznie. Z jednej strony mieszkańcy brali udział w obchodach święta 11 listopada, z drugiej odbył się najbardziej elektryzujący dla kibiców mecz z rywalem zza miedzy. Temperatura była tym większa, że Tłuchowia jest liderem tabeli i walczy o awans, a zatem każdy punkt jest dla niej bardzo ważny. Wisła chciała odbudować się po przykrych porażkach w Baruchowie w ostatniej kolejce.

Gospodarze przystąpili jednak do tego meczu mocno osłabieni za sprawą kontuzji i karetek. Dość powiedzieć, że w bramce musiał stanąć zawodnik z pola, bo w Bar-

chowcie czerwoną kartkę zobaczył jedyny na ten moment nominalny bramkarz Wisły. Jakby było i tego mało... w 7. minucie Szklarczyk dostał czerwoną kartkę za faul przed polem karnym i w bramce musiał stanąć kolejny zawodnik z pola, kapitan Rafał Opalczewski.

Tłuchowia wykorzystała to od razu, a gola z rzutu wolnego zdobył Dawid Kieplin. Ten sam zawodnik podwyższył kwadrans później na 2:0. W 23. minucie goście prowadzili już 3:0 po trafieniu Biegańskiego. Chwilę później bramkę zdobył Bukowski i jak się potem okazało, był to honorowy gol Wisły. Do przerwy trafiali jeszcze Nowicki i Woliński i po 45 minutach

Wisła przegrywała z Tłuchową 1:5.

Druga połowa to spokojna gra, w zasadzie jednych i drugich. Tłuchowia nie chciała się przemęczać, bo w niedzielę miała rozegrać kolejny mecz. Wisła chciała dograć z jak najmniejszymi stratami. Na początku tej części akcji Kieplina z prawej strony zamknął Żuchniwicz, strzelając na 1:6. Goście stwarzali kolejne okazje, Wisła często miała problem z wyprowadzeniem piłki nawet spod własnego pola karnego. W końcówce wynik z rzutu karnego mógł podwyższyć Gapiński, ale świetnie obronił Opalczewski. W ostatniej akcji meczu nie dał jednak rady zatrzymać uderzenia Wolińskiego i Wisła



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

przegrała ostatecznie z Tłuchową 1:7.

Warto podkreślić dobrą frekwencję na stadionie i głośny doping z akcentami dotyczącymi święta niepodległości. Dzięki wygranej Tłuchowia utrzymała pozycję lidera V ligi. Wisła była dziewiąta.

W weekend zaś rozegrano ostatnią kolejkę rundy jesiennej. Tłuchowia miała grać z Sadownikiem Waganiec, ale beniaminek okręgowki oddał ten mecz wal-kowerem, rezygnując z przyjazdu do Tłuchowa. Tłuchowia w środę o godz. 18.30 rozgrywała zaległy mecz z Lubienianką (po zamknięciu tego wydania CLI), ale bez względu

na jego wynik jest mistrzem jesieni z 38 punktami. Tyle samo punktów ma drugi Łokietek Brześć Kujawski. Relacja i zdjęcia ze środowego meczu rozgrywanego na stadionie w Sierpcu w kolejnym CLI.

Wisła zaś przywiozła w niedzielę korzystny remis 1:1 właśnie z Lubienia Kujawskiego. Dla naszego zespołu był to co ciekawe pierwszy remis w tym sezonie. Wiślaczy z 19 punktami uplasowali się po rundzie jesiennej na dziewiątym miejscu w tabeli i wygląda na to, że otwierają grupę drużyn, które wiosną będą walczyć o utrzymanie.

Tekst i fot. (ak)

Sporty walki

Pojechali na mistrzostwa świata

Zawodnicy Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate wystąpią na mistrzostwach świata. W dniach 19-20.11.2021 r. po raz pierwszy w Polsce, na największej hali Tauron Arena Kraków, odbędą się Mistrzostwa Świata Karate Kyokushin KWF z udziałem 700 zawodników z 30 krajów.



Zawody będą odbywać się na 7 polach. Nasz kraj będą reprezentować zawodnicy LKKK. MŚ będą odbywać się w kategoriach młodzika, juniora młodszego, juniora, młodzieżowca i seniora. Z LKKK wystąpią: sensei Paweł Olszewski 4 Dan,

wielokrotny medalista mistrzostw Polski, wielokrotny uczestnik mistrzostw Europy, uczestnik Pucharu Świata (Japonia 2013 r.); sensei Angelika Sielczak 1 Dan, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski, uczestniczka mistrzostw Europy; sempai

Szymon Majewski 1 Kyu, mistrz Europy, wicemistrz Europy, 4-krotny brązowy medalista mistrzostw Europy, wielokrotny mistrz Polski; sempai Katarzyna Gabrychowicz 4 Kyu, 2-krotna brązowa medalistka mistrzostw Europy, 2-krotna mistrzyni Polski; sempai Marta Majewska 5 Kyu, brązowa medalistka mistrzostw Europy, multimedalistka zawodów krajowych i międzynarodowych.

Zawodnicy z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate od lat są w czołówce europejskiej, regularnie wygrywają na zawodach MP, ME w różnych kategoriach wiekowych.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Mustang Wielgie mistrzem jesieni

UKS Mustang Wielgie został Mistrzem jesieni sezonu 2021/2022 w czwartej lidze piłki nożnej kobiet.



Skład zespołu: Magdalena Żebrowska – kapitan, Anna Żebrowska, Monika Pikos, Anita Maćkiewicz, Ewelina Czubakowska, Martyna Fydryszewska, Klaudia Kmiecik, Aleksandra Kamińska, Izabela Kwiatkowska, Julia Stoisz, Maja Ziemińska, Patrycja Dobiesz, Martyna Smerczak, Róża Dzieciulewska, Klaudia Redesto-

wicz, Patrycja Rybczyńska, Wiktoria Gała, Marta Andrzejewska, Oliwia Kurowska, Roksana Królikowska, Magdalena Przyborowska, Weronika Kubiak, Ewelina Leśniewska, Oliwia Lejmanowicz, Marta Kuczkowska, Julia Gontarska. Trenerem zespołu jest Michał Ziemiński.

(ak), fot. nadesłane